№ 58.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich

WARSZAWA
Niedziela dnia 31 Stycznia r. 1830.

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20.
Kwar. zlp. 8. Nr. pojedyńczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe.

Kiedy mieszkańcy stolicy i miast mają biegłych budowniczych, pod których okiem wygodne i ozdobne wznoszą się gmachy, tymczasem pozbawieni téj pomocy, stawianie domów oddają zupełnie losowi albo łasce majstra, i ponosić muszą niewygody z przyczyny złego stawiania pieców i kominów. Dla téj szczególniéj przyczyny drugi tom *Encyklopedji popularnéj* wyszły w tym miesiącu, jest dziełem zasługującém na uwagę, i nietylko trudniący się budowaniem domów, ale wszyscy zajmujący się gospodarstwem winni się z nim obeznać; mieści bowiem w sobie przepisy stawiania kominów niedymiących, co jest niemałą zaletą każdego mieszkania. Dziewięć przyczyn dymienia wyłożył autor w pierwszéj części i zarazem podał sposoby zapobieżenia przy stawiania kominów téj niedogodności. Umieścił także opis apparatów wynalezionych dla poprawienia błędnéj budowy i zabezpieczenia kominów od wiatrów. W drugiéj części podał sposoby służące do poprawiania kominów. W trzeciéj o sztuce ogrzewania mieszkań i gotowania pokarmów z oszczędnością, przyczém są opisy pieców i kominów ulepszonych; do całego tomu dodane są 4*ry* tablice. Wszystko jasno i zrozumiale wyłożone zjedna wydawcy wdzięczność starających się o wzrost gospodarstwa prywatnego, które niezawodnie jest podstawą gospodarstwa krajowego, czyli publicznego.

Na wczorajszém posiedzeniu towarzystwa oszczędności wybrano znowu prezesem P. Henryka Łubieńskiego, doniesiemy obszerniéj o tém posiedzeniu.

Dnia 28 stycznia 1830 odbył się w Sandomierzu pod laską P. Krzesimowskiego sejmik. Obrany posłem P. Baczyński zaszczytnie znany z wysług swych obywatelskich, radcami zaś marszałek to jest P. Krzesimowski i P. Ośmiałowski; w Końskich radcami wybrano Wolskiego i Wasilewskiego radców wychodzących.

Towarzystwo naukowe z uniwersytetem krakowskim połączone, przysłało Panu Kajetanowi Niezabitowskiemu dyplom na członka korrespondenta.

W nocy z d. 26 na 27 b. m. i r. spłonęło w Mniewie w wojewódz Mazowieckiém, obwodzie łęczyckim, dobrach Alexandra Mniewskiego całe zabudowanie dworskie; zbyt dotkliwą jest strata właściciela, ponieważ prócz budynków stracił 21 koni i wielką gromadę owiec pomiędzy, któremi 200 sztuk z czystéj krwi merynosów.

Dnia wczorajszego odbył się z wielką okazało-

ścią obrząd pogrzebowy zwłok ś. p. barona de Sass, jenerała dywizji wojsk rossyjskich.

Czajkowski Franciszek posługacz browarny, lat 26 mający z nędzy i zimna zmarł nagle w domu pod Nro 1041.

Dnia onegdajszego zmarła na appoplexją Szeliska Anastazja właścicielka domu Nro 548, wdowa po ś. p. Szeliskim, który przed kilkoma dopiero dniami zszedł z tego świata!

Redaktorowie Themidy Polskiéj pragnąc uczynić więcéj pożytecznėm pismo przez nich wydawane, już zbliżeniem go do praktyki sądowéj już urozmaiceniem zamieszczanych materjałów, przyzwali do swego grona większą liczbę współpracowników zaszczytnie znanych w obrończym lub innym prawnym zawodzie. Tak pomnożona liczba osób poświęcających swe prace dziennikowi prawnemu, tém większą daje rękojmią dostateczności materjałów i wczesnego ich przysposobienia. Redakcja chcąc ile możności w pojedynczych poszytach całkowite umieszczać rozprawy, i zapobiedz temu aby przez rozdzielenie literackiego wyboru między kilka numerów, nie stracił on na interessie jaki całość obudzićby mogła, nie ustanawia stałéj ilości arkuszy, każdego pojedynczego poszytu, zaręcza wszakże, iż wszystkie 12 poszytów rocznie obejmować będą sześćdziesiąt arkuszy. Redakcja dołoży starania, iżby zamieszczone w piśmie artykuły odpowiadały ściśle potrzebie czasowéj kraju naszego, tak co do teorji, jako też praktyki sądowéj, a dogadzając życzeniom wielu czytelników, wydawać odtąd będzie swe pismo w poszytach jednomiesięcznych to jest z końcem każdego miesiąca.

W skutek zawartego układu z dyrekcją jeneralną poczt, prenumerata przyjmowaną będzie po wszystkich pocztamtach i stacjach pocztowych, kwartalnie po zł. 9 gr. 15.

W Warszawie zaś prenumerować można w głównym kantorze pisma u A. Gałęzowskiego i komp. tudzież u Pana Brzeziny i w innych znaczniejszych xięgarniach, kwartalnie po zł. 7 gr. 15, półrocznie po zł. 15, rocznie po zł. 30.

Dnia 12 stycznia wprowadzono do Warszawy z zagranicy przez komorę Słupce dla *Steinkellera*, manszestru drukowanego sztuk 4, wyrobków jedwabnych sztuk 5 i ryciny; dla *Zejdla* materji półjedw. sztuk 5; dla *Jaworskiego* ostrzygi; dla *Flataua* ostrzygi. Przez komorę Kalisz dla *Kernera* xiązki; dla *Lubelskiéj* tiulu gładkiego lnianego funt. 222, floransu jedw. szt. 9, gazy jedw. szt. 2; dla *Sejdla* tiulu bawełn. resztek 6. Przez komorę Kraków dla *Thuguta* gąbki fun. 28, fig fun. 254; dla S. *Dobrycza* rozenki, figi, oliwki i pomarańcze; dla *Telzenharda* kos szt. 1200, werków, pilników gold. 25; ośników gold. 4, swidrów gold. 5; dla *Lejzera* pilników 60, lulek drew. tuz. 37, cybuchów drewn. tuzin. 37, rogowych tuzinów 5, kłódek żelaznych tuz. 13; dla *Szteinkellera* drylichu sztuk 10, materji jedwab. czarnéj sztuk 4, pytli do młyna sztuk 4, wyrobów srebrnych filogronow. sztuk 38, skórek baranich wyprawnych sztuk 386, skór króliczych sztuk 530. Przez komorę Terespol dla *Warhaftiga* łoju topionego fun. 7,200, wełny fun. 10,080, śliwek suszonych fun. 4080; dla *Rostropowicza* oleju beczek 8, łoju topionego fun. 18,000, konopi fun. 10,400; dla *Kubarowa* kawioru funt. 1200.

Przyjechali do Warszawy. — Dłużewska Antonina 500 Podwale; Bakałowicz Domnik 1064 Królewska; Dembowski Teodor 584 Długa; Wrangel Anna baronowa 570 Długa; Jankowski major 377 Krak. Przed.; Wąsowicz Karol 414 Gerlach.

Dziś zimna stopni 15.

TEATR NARODOWY. Dziś maskarada. O god. 8 kom. Mąż Nieboszczyk; o 10 kom. Oryginały; o 12 balet: Flotrowers zaczarowany.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś Dwóch Siostrzeńców i Kucharki.

Wiadomości Zagraniczne.

W Berlinie pracują ciągle nad zmianami w prawodawstwie pruskiém; wszelako nie spodziewają się tak prędko nowego kodexu, gdyż prawa idą pod powtórną rewizję i naradę w radzie stanu. Oddział prawodawstwa karnego, był już przedmiotem narad, ale zachodziły spory,

nieodzowne w téj mierze przy układaniu praw karnych, o to mianowicie, czy policję należy zupełnie oddzielić od sądownictwa. Wniesiony do rady stanu projekt, podług którego wszelki rodzaj karania policji odjęty został, nie utrzymał się w radzie stanu.

Feldmarszałek pruski Gneisenau, który niedawno w dobrach swoich będąc, miał napad apoplektyczny, niezważając na podeszły wiek swój, gdyż ma przeszło 70 lat, przybył na karnawał do Berlina. Król zaprosił go kilkakrotnie na obiad.

Panna Sonntag przyjedzie do Berlina w końcu lutego; podpisuje się zawsze Henryka Sonntag; mówią, że się rozwiedzie z hr. Rossi, z którym ją tylko ślub cywilny łączy.

Coroczny wydatek skarbu stolicy duńskiéj Kopenhagi, ustanowiony jest na 226,121 talarów.

Założone na wyspie Islandji i innych pomniejszych bibljoteki publiczne, utrzymują się z wielkim dla mieszkańców pożytkiem, szczególniéj Anglicy prywatni starają się, ażeby zakłady podobne nie upadły. W Grenlandji ma być także założona bibljoteka publiczna.

Tegoroczny sejm hanowerski będzie się naradzał nad nowym kodexem karnym dla królestwa hanowerskiego.

Wojsko hanowerskie ma teraz jednego feldmarszałka, 3 jenerałów broni, 3 jenerałów dywizyjnych, 13 jenerałów brygadnych, 15 pułkowników, 44 podpułkowników i 35 majorów.

Targi zboża w Londynie są ciągle liche; zagranicznego wcale nie kupują, a krajowe płacono nieco taniéj, jak tygodniem pierwéj.

Xiąże Albert, najstarszy syn arcyxięcia Karóla, mianowany został pułkownikiem w austrjackiém wojsku i dotychczasowy pułk hr. Bellegarde będzie się nazywał pułkiem xięcia Alberta.

Jedna z gazet nowojorskich mówi w ten sposób o pokoju adrjanopolskim: " Traktat ten jest dla Rossji bardzo pożyteczny, ale także handel całego świata będzie z niego korzystał i przekonani jesteśmy, że kiedyś powszechna cywilizacja będzie mu wiele winna. Cieszymy się, że uprzątniono zaporę barbarzyńską, która rozdzielała narody.,,

W Wirginji, kraju północno amerykańskim jest stronnictwo, które domaga się nadania murzynom prawa reprezentacji. Przeciwna partja spaliła publicznie wizerunek deputowanego, który za tą zmianą najgorliwiéj obstawał.

Wychodząca w Baltimore gazeta myśliwska wspomina o strzelcu, który ułaskawił i do myśliwstwa wprawił parę kruków, tak, iż się może obejść bez pomocy psów. Kruki te nie odstępują go nigdy i szczególniej w polowaniu na ptastwo są bardzo pomocne.

Miłośnicy poezji toskańskiéj i sztuk pięknych zajmują się we Florencji okazałym pomnikiem, który w Panteonie tamtejszym ma być wzniesiony Patrjarsze włoskich poetów. Rzeźbiarz Ricci ma sobie dzieło to powierzone. Wyobraził on poetę siedzącego w krześle z głową opartą na prawéj ręce; dwie postacie stoją obok niego. Jedna, jestto *Italia*, w prawéj trzymająca starożytne berło, lewą rękę wyciągająca ku poecie i niejako na napis wskazując. Po lewéj stronie stoi postać *Poezji*, oparta na zwit roztoczony *Boskiéj komedji*, w lewéj ręce trzymając wieniec wawrzynowy. Wszystko w tym pomniku jest kolosalne i z najpiękniejszego marmuru kararyjskiego. Znawcy utrzymują, że grobowiec Alfierego, dłuta Kanowy, co do wykonania, będzie musiał ustąpić pierwszeństwa grobowcowi Dantego.

Domy podrzutków.

W ostatnim poszycie dziennika lekarskiego wydawanego przez rad. stanu Dra *Hufelanda*, znajduje się artykuł *o domach podrzutków*, nader ciekawy i ważny, napisany przez samego redaktora rzeczonego

dziennika. Kładziemy z tego artykułu następujące wyjątki:

»*Domy podrzutków pomnażają liczbę podrzutków.* Nie są one dobrodziejstwem, ale zarazą dla kraju. Psują moralność obyczajów, i szkodzą dobru człowieczeństwa.

Najsmutniejsze doświadczenia stwierdziły prawdziwość powyższych zasad. Wszędzie, gdzie tylko się znajdują domy podrzutków rozmnaża się niezmiernie liczba dzieci z nieprawego łoża. W Paryżu w ciągu lat 20 wzrosła z 4200 do 5400. Teraz w stolicy Francji *podrzutki* składają trzecią część dzieci nowo narodzonych. *Dupin* okazał z. r. że między 900,000 dzieci, znajduje się 73,000 podrzutków. Też same i w Petersburgu uczyniono postrzeżenia. Złe tak dalece pogorszyło się, że obecnie żonaci nawet nie wstydzą sie zanosić własnych dzieci do domów podrzutków.

»Przyczyna tego jest bardzo naturalna. Ponieważ wyrzuty sumienia poczciwych nawet ludzi łagodzi i ukaja ta myśl, że podobne zakłady są prawne, od zwierzchności upoważnione, i niejako uświęcone. Mniemanie takie przysparza podniet rozpuście, wpływa na pomnożenie liczby podrzutków,»

»Cóż na tém kraj zyskuje? Czyliż przez to pomnaża się i wzrasta ludność? Bynajmniéj. Z doświadczenia przekonano się, że więcéj dzieci umiera w domach podrzutków, niżeli za obrębem takich instytutów. *Granville* donosi, iż w petersburskim *domu podrzutków*, jednym z najlepiéj urządzonych, w piérwszych 6 tygodniach na 100 dzieci umiera 30-40; a zatém trzecia część.

»Przeto potwierdza się nowym w téj mierze przykładem owa wielka prawda, *że co samo przez się jest złe we względzie moralnym*, toż i w społeczeńskiém urządzeniu utrzymać się nie może. *Fichte* pięknie powiedział że nieprawość niszczy sama siebie. Całe systema domów podrzutkowych ugruntowane jest na jednostronném, spowszedniałém, i obłędnem rozumieniu «*pomnażania*» bez żadnego względu na stosunki społeczne, i związki polityczne narodów. Uważano ludzi tylko jako liczby; rozumiano, że *massa ludzi zwiększa siłę kraju*. Lecz zapomniano, iż nie masz instytucji, któraby zastąpić zdołała pieczołowitość macierzyńską; że nie dosyć jest *urodzić się* żeby być człowiekiem; że urodzić się z *bezżennych* rodziców jest największém dla człowieka nieszczęściem; że takie zaradzenie niedoli prywatnéj wyszczerbia publiczną uczciwość, i kazi obyczaje, a tém samém rozszerza złe w samém onego źródle.„

»Lecz najważniejszym dowodem prawd, wyżéj oznajmionych jest ta okoliczność: *iż w kraju pruskim nie masz ani jednego domu dla podrzutków.*

"Korzystając z téj sposobności winienem polecić czytelnikom ważne dzieło *Gurjewa* Cesarsko Rossy. radcy stanu, o podrzutkach w Rossji, i w innych krajach Europy, Azji i Ameryki.„

Szczególniejsza własność wody.

Że woda zawiera pewne cząstki pożywne, których chemja jeszcze nie odkryła, dowodem tego są następujące zdarzenia.

Młodzieniec dręczony melancholją i ciągłemi nieszczęściami, postanowił umrzéć z głodu. Przez kilka dni nic nie jadł; *pił tylko wodę*. Post ten nie wycieńczył wszystkich jego sił. Nareszcie przyjaciele prawie musem zniewolili go do przyjęcia pokarmu. Młodzieniec ten w kilku dniach przyszedł do siebie, zaniechał nawet zamiaru samobójstwa. Podobny temu przypadek zdarzył się w Harlem. Obłąkany na umyśle udawszy się na odludne miejsce, dłużéj jeszcze utrzymywał życie swoje samą wodą; lecz także przydać potrzeba że czasem palił tytuń. Wiele innych zdarzeń wymienia dzieło *Smitha* „o własnościach wody.„ Na morzu po wielekroć zdarzało się, że ludzie wycieńczeni głodem, już nie przez picie, ale samem tylko zwilżaniem wodą morską sukien, które do ciała ściśle przylegały, życie swoje na kilka dni przedłużali.

Onegdaj wyciągnięto z koła następujące numera 15. 34. 30. 85. 35.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKÉJ POD N. 616.